

Alicja ORSZULAK

KOCHANOWO – uroczy zakątek powiatu wejherowskiego.

Spacer seniorów z UTW Wejherowo

Nareszcie mamy tak długo wyczekiwaną wiosnę! Już dzisiaj poczuliśmy ją w pełni na wycieczce Sekcji Turystycznej WUTW do Kęłowa i Kochanowa.

O godz. 10.11 wyruszyliśmy autobusem MZK z Wejherowa do Kęłowa, dużej wsi kaszubskiej położonej w gminie Luzino. Tam rozpoczął się nasz wiosenny turystyczny wypad związany z Dniem Czekolady. Wyposażone w różne słodkie, czekoladowe przysmaki ruszyliśmy zwiedzić kęłowski kościół pw. św. Jadwigi.

Parafia rzymsko-katolicka w Kęłowie powołana została dekretem w 1987 r. Rok wcześniej pan Roman Miotk ofiarował działkę budowlaną pod budowę sali katechetycznej. Natomiast ziemię pod budowę kościoła uzyskano aktem darowizny od p. Marii i Antoniego Stenka. W 1988 r. po raz pierwszy odbyła się tu uroczystość Komunii Świętej.

Dom Katechetyczny oraz krzyż przed kościołem zostały poświęcone przez biskupa ordynariusza Mariana Przykuckiego w 1988 r., a kamień węgielny pod budowę kościoła został wmurowany w 1990 r. Obecnie kościół jest ocieplany i choć skromnie wyposażony, szczególnie zachwyca nowoczesnym ołtarzem oraz figurą św. Jadwigi – patronki kościoła, która już w przedsionku wita odwiedzających. Teren kościoła jest pięknie zagospodarowany. Uwagę zwraca grotka skalna z oczkiem wodnym i figurą Matki Boskiej.

Głównym celem naszej wycieczki było jednak Kochanowo. Spod kościoła wyruszyliśmy więc na miły



półgodzinny spacer. Trasa 1,5 km wiodła szosą wśród kębskich zabudowań.

I wreszcie ukazało się Kochanowo, mała kaszubska wieś rolnicza, położona na Kępie Góreckiej. Na początku wsi są dwa stawy, które można obejść wkoło zatrzymując się na krótki wypoczynek przy ogromnym głazie.

Na rozdrożu dróg wita przechodzących i przejeżdżających św. Wawrzyniec patron ubogich, piekarzy i kucharzy oraz bibliotekarzy. Figura umieszczona w kapliczce z 1938 r. przedstawia świętego, który trzyma kratę (ruszt), na której wedle przekazów był męczony.

Malowniczo, na górze położony dworek wybudowany pod koniec XVII wieku przez ówczesnego właściciela tych ziem, Emila von Kocha zachwyca nową, piękną elewacją. Remont budynku wykonała gmina, która jest właścicielem domu.

Okazały dworek już z daleka zaprasza do zatrzymania się na podwórku. W budynku znajduje się sklep spożywczy, dobrze zaopatrzony i dość tani. Jediną pamiątką po dawnym właścicielu dworu są zabytkowe drzwi w sklepie spożywym.

Obejście jest duże. Przed budynkiem są ławki i mała drewniana scena przeznaczona na okolicznościowe występy. Jest też plac zabaw dla dzieci, boisko do gry w piłkę oraz bocianie gniazdo, chwilowo bez gospodarza – bociana.

Nasza dość liczna, bo 20 osobowa grupa rozsiadła się na ławeczkach aby skonsumować przyniesione smakołyki. Koleżanki częstowały się różnymi czekoladami, aby uczcić dzisiejszy Dzień Czekolady. Gwoździem programu był wybór Królowej Czekolady. Jednogłośnie zostały wybrane aż dwie Królowe: Henia – mistrzyni wypieków – za ciasto czekoladowe i Maria za pyszną nalewkę czekoladową.

Dzięki uprzejmości mieszkańców mogliśmy zobaczyć grób dawnego właściciela Kochanowa, który znajduje się na polanie obok domu. Niestety miejsce pochówku Emila von Kocha jest bardzo zaniedbane. Stary zabytkowy nagrobek jest w opłakanym stanie, a dojście do grobu zarośnięte chwastami. Zachwyca jednak piękne miejsce i wzrok przyciągają zabytkowe, gotyckie litery na skromnej płycie nagrobka. Nie ma jednak żadnych dat, ani urodzin, ani śmierci von Kocha.

Wycieczka upłynęła w miłej wiosennej atmosferze. Byliśmy zachwyceni pięknym miejscem jakim jest Kochanowo i zachęcamy innych turystów do odwiedzin tego uroczonego zakątka Kaszub. W chwili obecnej budowana jest ścieżka rowerowa z Kębłowa do Kochanowa co ułatwi pieszym i rowerzystom przemieszczanie się między wsiami.